

Sygn. akt II AKa 242/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Izabela Dercz (spr.)

Sędziowie: SSA Marian Baliński

SSA Krzysztof Eichstaedt

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Jarosińska

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi,

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012r

sprawy

1. S. L.

oskarżonego z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk; art. 278 § 5 kk;

2. J. L.

oskarżonej z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk;

3. E. K.

oskarżonej z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. art. 11 § 2 kk; art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk;

4. G. K.

oskarżonego z art. 63 ust. 3 i art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk; art. 58 ust. 1 cyt. ustawy; art. 59 ust. 1 cyt. ustawy; art. 58 ust. 1 cyt. ustawy w zw. z art. 12 kk;

5. R. T.

oskarżonego z art. 56 ust. 3 i art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 § 1 kk; art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 cyt. ustawy w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 § 1 kk; art. 56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 64 § 1 kk;

6. B. G.

oskarżonego z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

7. S. P.

oskarżonego z art. 56 ust. 3 i art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 §1 kk;

8. A. B.

oskarżonej z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora w odniesieniu do oskarżonych S. L., J. L., E. K., G. K., R. T. i A. B. oraz obrońców oskarżonych S. L., J. L., E. K., G. K., R. T., B. G. i S. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt XVIII K 67/11

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt. 1, 2, 3 i 4 kpk, art. 636 § 2 kpk, art. 624 § 1 kpk

I. uchyla rozstrzygnięcia o karach łącznych: pozbawienia wolności wobec S. L., pozbawienia wolności i grzywny wobec J. L., pozbawienia wolności wobec G. K., pozbawienia wolności wobec R. T., pozbawienia wolności wobec B. G. zawarte w punktach 4, 8, 21, 28 i 31 wyroku;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. wobec S. L. w punkcie 1 w ten sposób, że przyjmuje, iż ilość marihuany, jaką można było wytworzyć z konopi uprawianych w 2006r wyniosła co najmniej 4900 gramów, ilość krzaków konopi uprawianych od 2007r do 1 września 2010r wyniosła nie mniej niż 490 i można było z nich wytworzyć co najmniej 4900 gramów marihuany, zaś ilość wytworzonej w tym okresie marihuany wyniosła co najmniej 776,157 grama i wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności obniża do 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy,
2. wobec S. L. w punkcie 2 w ten sposób, że przyjmuje, iż ilość marihuany, jaką usiłował wprowadzić i wprowadził do obrotu wyniosła nie mniej niż 900 gramów i wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) lat,
3. wobec J. L. w punkcie 6 w ten sposób, że przyjmuje, iż ilość uprawianych krzaków konopi wyniosła nie mniej niż 490 i można było z nich wytworzyć co najmniej 4900 gramów marihuany, zaś ilość wytworzonej marihuany wyniosła co najmniej 776,157 grama i wymierza oskarżonej karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny 200 (dwustu) stawek dziennych każda stawka po 20 (dwadzieścia) złotych, przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 i § 6 pkt. 2 kk, zawieszając warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 5 lat na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk,
4. wobec J. L. w punkcie 7 w ten sposób, że przyjmuje, iż ilość marihuany, jaką usiłowała wprowadzić i wprowadziła do obrotu wyniosła nie mniej niż 700 gramów, eliminuje z podstawy wymiaru kary art. 64 § 2 kk i przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 i § 6 pkt. 4 kk w zw. z art. 57 § 2 kk wymierza oskarżonej za ten czyn karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych każda po 20 (dwadzieścia) złotych,
5. wobec G. K. w punkcie 13 a w ten sposób, że przyjmuje, iż ilość uprawianych krzaków konopi wyniosła nie mniej niż 490 i można było z nich wytworzyć co najmniej 4900 gramów marihuany,
6. wobec G. K. w punkcie 14 w ten sposób, że przyjmuje, iż marihuany, którą sprzedał wyniosła nie mniej niż 700 gramów, a wymierzoną karę pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) lat,

7. wobec R. T. w punkcie 23 w ten sposób, że jako podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary przyjmuje art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 kk i w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, każda po 20 (dwadzieścia) złotych,

8. wobec R. T. w punkcie 24 w ten sposób, że obok kary pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, każda po 20 (dwadzieścia) złotych,

9. wobec R. T. w punkcie 25 w ten sposób, że jako podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary przyjmuje art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 kk i w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, każda po 20 (dwadzieścia) złotych,

10. wobec R. T. w punkcie 26 w ten sposób, że jako podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary przyjmuje art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 kk i w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, każda po 20 (dwadzieścia) złotych,

11. wobec B. G. w punkcie 29 w ten sposób, że karę pozbawienia wolności obniża do 3 (trzech) lat,

12. na podstawie art. 85 i 86 § 1 i 2 kk wymierza kary łączne: S. L. 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, J. L. grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych każda stawka po 20 (dwadzieścia) złotych, G. K. 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, R. T. grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych każda po 20 (dwadzieścia) złotych, B. G. 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

13. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza J. L. na poczet kary łącznej grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 1 września 2010r do 3 września 2010r;

III. utrzymuje wyrok w mocy w pozostałej części;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L., J. Ł., B. D., K. K., K. S., W. W. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem obrony z urzędu oskarżonych S. L., E. K., G. K., R. T., B. G., S. P., A. B.;

V. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji, a kosztami sądowymi związanymi z apelacją prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 242/12

Uzasadnienie.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2012r Sąd Okręgowy w Łodzi uznał **S. L.** w miejsce czynu I za winnego tego, że w 2006r w P. w woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z B. G., R. T. i nieustalonym mężczyzną wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiał na piętrze jednorodzinnego budynku mieszkalnego znaczną ilość konopi innych włókniste w liczbie co najmniej kilkuset krzaków, z których można było wytworzyć znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 7400 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste, a z których po dokonaniu zbioru ziela wytworzyli znaczną ilość środka odurzającego w postaci 400 gramów marihuany, gdyż awarii uległa sieć elektryczna wykorzystywana do jej uprawy, a następnie w tym samym miejscu w okresie od 2007r do 1 września 2010r działając wspólnie i w porozumieniu z J. L., E. K., a od trzeciej dekady lipca 2008r również z G. K., działając wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiał na na piętrze jednorodzinnego budynku mieszkalnego znaczną ilość konopi innych włókniste w liczbie co najmniej 693 krzaki konopi innych niż włókniste, z których można było wytworzyć co najmniej 6093 gramy marihuany, a z których wraz z J. L. wytworzył znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 1780 gramów marihuany, czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z art. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 53 ust. 1 w zw. z ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu

narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych każda po 20zł.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi uznał S. L. w miejsce czynów II i III za winnego tego, że w okresie od 2007r do 1 września 2010r w P., działając wspólnie i w porozumieniu z J. L., a od trzeciej dekady lipca 2008r również z G. K., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali wprowadzić do obrotu i wprowadzili do obrotu znaczną ilość środka odurzającego w postaci konopi innych niż włókniste – marihuany, sprzedając łącznie co najmniej 1700 gramów, z czego 200 gramów w cenie 12 zł za gram, z czego uczynili sobie stałe źródło dochodu, oraz oferując co najmniej dwukrotnie do sprzedaży co najmniej 500 gramów marihuany w cenie 15 zł za gram, jednakże zamierzonego celu nie osiągając z uwagi na odmowę zakupu w/w środków odurzających, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011r w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011r w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych każda po 20zł.

Nadto sąd ten uznał S. L. za winnego tego, że w okresie od 2006r do 1 września 2010r w P., dokonując z pominięciem urzędnika kontrolno – pomiarowego podłączenia do instalacji elektrycznej zasilającej budynek mieszkalny i gospodarczy, dokonał kradzieży energii elektrycznej o wartości co najmniej 16328zł na szkodę (...) S.A. Oddział Ł. Teren Rejon Energetyczny Ł., czym wyczerpał dyspozycję art. 278 § 5 kk i za to na podstawie art. 278 § 5 kk w zw. z § 1 wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk za w/w przypisane przestępstwa Sąd Okręgowy w Łodzi wymierzył S. L. kary łącznie 6 lat pozbawienia wolności i 350 stawek grzywny, każda po 20zł, zaliczając na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 września 2010r.

J. L. Sąd Okręgowy w Łodzi w miejsce czynu zarzuconego jej w punkcie V uznał za winną tego, że w okresie od 2007r do 1 września 2010r w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu ze S. L., E. K., a od trzeciej dekady lipca 2008r również z G. K., wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiała na piętrze jednorodzinne budynek mieszkalnego znaczną ilość konopi innych niż włókniste w liczbie co najmniej 693 krzaki konopi indyjskich, z których można było wytworzyć co najmniej 6093gramy marihuany, a z których po dokonaniu zbioru ziela wytworzyła wraz ze S. L. znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 1780 gramów marihuany, czym wyczerpała dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 53 ust. 1 w zw. z ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył jej karę 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, każda po 20zł.

J. L. tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi w miejsce czynów zarzuconych w punktach VI i VII uznał za winną tego, że w okresie od 2007r do 1 września 2010r w P., działając wspólnie i w porozumieniu ze S. L., a od trzeciej dekady lipca 2008r również z G. K., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali wprowadzić do obrotu i wprowadzili do obrotu znaczną ilość środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste – marihuany, sprzedając łącznie co najmniej 1700 gramów, z czego 200 gramów w cenie 12 zł za gram, z czego uczynili sobie stałe źródło dochodu, oraz oferując co najmniej dwukrotnie do sprzedaży co najmniej 500 gramów marihuany w cenie 15 zł za gram, jednakże zamierzonego celu nie osiągając z uwagi na odmowę zakupu w/w środków odurzających, czym wyczerpała dyspozycję art. 56 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011r w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011r w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, każda po 20zł.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk za w/w przypisane przestępstwa Sąd Okręgowy w Łodzi wymierzył J. L. kary łączne 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 250 stawek grzywny, każda po 20zł, zaliczając na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 września 2010r do dnia 3 września 2010r.

E. K. w miejsce czynu zarzuconego jej w punkcie VIII Sąd Okręgowy w Łodzi uznał za winną tego, że w okresie od 2007r do 1 września 2010r w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu ze S. L., J. L., a od trzeciej dekady lipca 2008r również z G. K., wspólnie i w porozumieniu ze S. L., a od trzeciej dekady lipca 2008r również z G. K., uprawiała na piętrze jednorodzinne go budynku mieszkalnego znaczną ilość konopi innych niż włókniste w liczbie co najmniej 693 krzaki, z których można było wytworzyć co najmniej 6093 gramy marihuany oraz uczestniczyła w zbiorze ziela konopi innych niż włókniste, czym wyczerpała dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności. Wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk. Uniewinnił oskarżoną od popełnienia przestępstw zarzuconych jej w punktach IX i X a kosztami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

G. K. Sąd Okręgowy w Łodzi w miejsce czynu XI uznał za winnego tego, że:

- w punkcie 13:

a. w okresie od trzeciej dekady lipca 2008r do lipca 2009r w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu ze S. L., J. L., E. K., wbrew przepisom ustawy, uprawiał na piętrze jednorodzinne go budynku mieszkalnego konopie inne niż włókniste w liczbie co najmniej 589 krzaków, z których można było wytworzyć znaczną ilość, tj. co najmniej 5890 gramów marihuany oraz uczestniczył w zbiorze ziela konopi innych niż włókniste czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

b. b. w okresie od maja 2010r do 1 września 2010r w P. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu ze S. L., J. L., E. K., wbrew przepisom ustawy, uprawiał na piętrze jednorodzinne go budynku mieszkalnego konopie inne niż włókniste w liczbie co najmniej 104 krzaki, z których można było wytworzyć znaczną ilość, tj. co najmniej 1040 gramów marihuany, czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i za to podstawie art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

- w punkcie 14 w miejsce czynów zarzuconych w punktach XII i XIII Sąd Okręgowy w Łodzi uznał G. K. za winnego tego, że w od trzeciej dekady lipca 2008r do 1 września 2010r w P., działając wspólnie i w porozumieniu ze S. L. i J. L., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali wprowadzić do obrotu i wprowadzili do obrotu znaczną ilość środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste – marihuany, sprzedając łącznie co najmniej 1700 gramów, z tego 200 gramów w cenie po 12zł za gram, z czego uczynili sobie stałe źródło dochodu, oraz co najmniej dwukrotnie oferując do sprzedaży co najmniej 500 gramów marihuany w cenie 15zł za gram, jednakże zamierzonego celu nie osiągając z uwagi na odmowę zakupu środków odurzających, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011r w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011r w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, każda po 20zł,

- w punkcie 15 w miejsce czynów XIV, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI i XXII uznał G. K. za winnego tego, że w okresie od początku czerwca 2010r do 29 sierpnia 2010r w Ł., działając w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, siedmiokrotnie udzielił R. D. po 1 gramie marihuany, czym wyczerpał dyspozycję art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 16 w miejsce czynów XVI, XXIII i XXIV uznał G. K. za winnego tego, że w maju i w czerwcu 2009r w P. i Ł. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru czterokrotnie udzielił po 1 gramie marihuany w tym dwukrotnie R. D. i dwukrotnie nieustalanej osobie, czym wyczerpał dyspozycję art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 17 uznał za winnego dokonania czynu zarzuconego mu w punkcie XV z tym uzupełnieniem, że stanowił on wypadek mniejszej wagi, czym wyczerpał dyspozycję art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności,

- w punkcie 18 uznał za winnego dokonania czynu zarzuconego mu w punkcie XXV czym wyczerpał dyspozycję art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności,

- w punkcie 19 uznał za winnego dokonania czynu zarzuconego mu w punkcie XXVI czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 20 w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie XXVII uznał G. K. za winnego tego, że w 2008r w P., nie mając prawa rozporządzać dowodem osobistym wystawionym na nazwisko A. K. nr (...) zniszczył go przełamując na pół, czy wyczerpał dyspozycję art. 276 kk i za to na tej samej podstawie wymierzył mu karę 1 miesiąca pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk za w/w przestępstwa Sąd Okręgowy w Łodzi wymierzył G. K. karę łączną 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 1 września 2020r do 3 września 2010r i od 27 października 2010r.

Wyrokiem tym **R. T.** Sąd Okręgowy w Łodzi:

- w punkcie 23 uznał za winnego zarzuconego mu w punkcie XXVIII czynu wyczerpującego dyspozycje art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011r i art. 62 ust. 1 tej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011r w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 24 w miejsce czynu zarzuconego mu w punkcie XXIX uznał za winnego tego, że w 2006r w P. i U., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z B. G., S. L. i nieustalonym mężczyzną, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiał na piętrze jednorodzinny budynek mieszkalny znaczną ilość konopi innych niż włókniste w liczbie co najmniej kilkuset krzaków, z których można było wytworzyć znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 7400 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), z których po dokonaniu zbioru ziela wytworzyli znaczną ilość środka odurzającego w postaci około 400 gramów marihuany, a następnie wspólnie i w porozumieniu z B. G. dalsze 1000 gramów marihuany, gdyż awarii uległa sieć elektryczna wykorzystywana do jej uprawy, czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 2 oraz art. 53 ust. 1 w zw. z ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 53

ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 60 § 3 i § 6 pkt. 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 25 uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie XXX z tą zmianą w jego opisie, iż wprowadził do obrotu środek odurzający, a nie substancję odurzającą, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w 2006r w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 26 uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie XXXI z tą zmianą w jego opisie, iż wprowadził do obrotu środek odurzający, a nie substancję odurzającą, czym wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w 2006r w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 60 § 3 i § 6 pkt. 3 kk wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 27 uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie XXXII z tą zmianą w jego opisie, iż działał w okresie od 15 kwietnia 2008r do 23 kwietnia 2008r oraz, że udzielił B. G. co najmniej kilka gramów marihuany i amfetaminy w postaci kilku jednorazowych porcji, czym wyczerpał dyspozycję art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 58 ust. 1 tej ustawy w zw. z art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych każda po 20 złotych.

Na podstawie art. 85 i 86 § 1 kk R. T. Sąd Okręgowy w Łodzi wymierzył karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

B. G. wyrokiem tym w punkcie 29 sąd uznał w miejsce czynu zarzuconego w punkcie XXXIII za winnego tego, że w 2006r w P. i U., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z R. T., S. L. i nieustalonym mężczyzną wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał na piętrze jednorodzinnego budynku mieszkalnego znaczną ilość konopi innych niż włókniste w liczbie co najmniej kilkuset krzaków, z których można było wytworzyć znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 7400 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), z których po dokonaniu zbioru ziela wytworzyli znaczną ilość środka odurzającego w postaci około 400 gramów marihuany, a następnie wspólnie i w porozumieniu z R. T. dalsze 1000 gramów marihuany, gdyż awarii uległa sieć elektryczna wykorzystywana do jej uprawy, czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 2 oraz art. 53 ust. 1 w zw. z ust. 2 tej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 240 stawek dziennych każda po 20 złotych. W punkcie 30 uznał B. G. za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie XXXIV z tą zmianą w jego opisie, iż udzielił R. T. i T. K. co najmniej 2 gramy amfetaminy w postaci jednorazowych porcji, czym wyczerpał dyspozycję art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej samej podstawie wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 i 86 § 1 kk R. T. Sąd Okręgowy w Łodzi wymierzył karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

S. P. wyrokiem tym uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie XXXV wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011r i art. 62 ust. 1 tej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011r w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 120 stawek dziennych każda po 20 złotych.

A. B. uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego jej w punkcie XXXVI i kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa.

Nadto na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przepadek korzyści majątkowych wobec S. L. w kwocie 800zł, wobec J. L. w kwocie 800zł, wobec G. K. w kwocie 800zł, wobec R. T. w kwocie 13200zł, wobec S. P. w kwocie 1200zł, zaś orzekając o kosztach sądowych zwolnił od nich oskarżonych.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości przez obrońców oskarżonych S. L., J. L., E. K., G. K. (z wyjątkiem czynu z punktu 20), S. P., B. G., a przez obrońcę oskarżonego R. T. w części dotyczącej orzeczenia o karze. Apelację od tego wyroku wniósł także prokurator. Zaskarżył wyrok w całości w odniesieniu do oskarżonych S. L., J. L., E. K. i A. B. na ich niekorzyść oraz w części wobec G. K. – w zakresie czynów z punktów 13a, 13b i 14 wyroku, zaś wobec R. T. w zakresie orzeczenia o karze co do punktów 23, 24, 25 i 26 wyroku.

Obrońca oskarżonego **S. L.** zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 kpk poprzez:

a) niesłuszne odmówienie wiary oskarżonemu S. L. w zakresie jego wyjaśnień, iż nie dokonał przypisanych mu przestępstw – nie uprawiał ani nie sprzedawał marihuany, ani też nie miał potrzeby kradzieży energii elektrycznej, gdyż był przekonany, że wynajmujący jego nieruchomości podjęli hodowlę nieznaną mu odmiany pomidorów, a to powyższe przekonanie oskarżonego, które sąd uznaje za nielogiczne, nieracjonalne i absurdalne wynikało z nieprawidłowej psychiki oskarżonego, którą biegli psychiatrzy określili jako upośledzenie funkcji poznawczych na granicy otępienia z zaburzeniami zachowania na podłożu organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, a zatem wyjaśnienia jego nie są wyłącznie nieudolną linią obrony, lecz odzwierciedleniem świadomości oskarżonego,

b) niesłuszne odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego S. P., który potwierdza okoliczność, że oskarżony R. T. po pobraniu kluczy od S. L. i bez jego udziału sam oprowadzał go po plantacji, twierdząc, że sam zakładał elektryczność, zaciemnienie w oknach, co utwierdziło go w przekonaniu, że rolnik wynajmujący pomieszczenia nie miał orientacji, że w pomieszczeniach tych prowadzona jest plantacja marihuany,

c) niesłuszne odmówienie wiary wyjaśnieniom E. i G. K., którzy logicznie uzasadnili, że składane przez nich wyjaśnienia we wstępnej fazie postępowania przygotowawczego, a obciążające S. L. co do jego roli w zakresie funkcjonowania plantacji marihuany, zostały złożone na skutek nieprawidłowego działania ze strony funkcjonariuszy policji i grożenia odebraniem im syna i umieszczeniem go w domu dziecka,

d) niesłusznym daniu wiary wyjaśnieniom R. T. co do roli S. L. w prowadzeniu plantacji marihuany w sytuacji, gdy motywem składanych wyjaśnień przez R. T. było wyłącznie ubieganie się o nadzwyczajne złagodzenie kary w oparciu o art. 60 § 3 kk,

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, polegające na niesłusznym przypisaniu oskarżonemu S. L. popełnienia przypisanych mu czynów, gdy materiał dowodowy wskazuje na brak świadomości i wiedzy po jego stronie co do rzeczywistej hodowli roślin w wynajętych przez niego pomieszczeniach, nadto błąd polegający na niesłusznym przyjęciu, iż realizacja zamiaru wprowadzenia do obrotu narkotyków niezależnie od tego, czy próby okazały się skuteczne, stanowi popełnienie przez oskarżonego jednego przestępstwa, na które składały się poszczególne zachowania, tj. usiłowania i dokonania i błędne przyjęcie, że oskarżony w ramach tego przestępstwa wprowadził do obrotu 1700 gramów marihuany, która to ilość nie znajduje żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym,

3. rażąco niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, których wymiar jest zbyt surowy w stosunku do stopnia winy oskarżonego S. L., wytworzonych ilości narkotyku - 2180 gramów, a nawet ilości, która mogła być wytworzona, co jest pojęciem o charakterze hipotetycznym, nadto nie uwzględnia w dostatecznym stopniu okoliczności łagodzących, tj. stanu zdrowia psychicznego oskarżonego.

Obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych czynów, ewentualnie o znaczne złagodzenie kar wymierzonych za poszczególne czyny oraz kary łącznej lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej **J. L.** zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 kpk poprzez:

a) niesłuszne odmówienie wiary wyjaśnieniom J. L., iż nie dokonała przypisanych jej przestępstw, tj. nie uprawiała, nie wytworzyła ani nie wprowadziła do obrotu marihuany poprzez jej sprzedaż, co znajduje swoje potwierdzenie w wyjaśnieniach R. T., iż J. L. nie angażowała się w hodowlę konopi indyjskich, a więc nie miała dostępu do pomieszczeń wynajmowanych do tej uprawy i nigdy do tych pomieszczeń nie wchodziła,

b) niesłuszne odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego S. P., który potwierdza okoliczność, iż J. L. nie sprzedawała marihuany,

c) niesłuszne odmówienie wiary wyjaśnieniom E. i G. K. którzy logicznie uzasadnili, że składane przez nich wyjaśnienia we wstępnej fazie postępowania przygotowawczego, a obciążające J. L. co do jej roli w zakresie funkcjonowania plantacji marihuany, zostały złożone na skutek nieprawidłowego działania ze strony funkcjonariuszy policji i groźenia odebraniem im syna i umieszczeniem go w domu dziecka,

d) niesłusznym daniu wiary tej części wyjaśnień R. T., iż widział J. L. odważającą porcję narkotyku podczas jego pobytu z S. P. w 2008r w miejscowości P., bowiem wyjaśnienia te pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami S. P., który zaprzecza sprzedaż marihuany przez J. L. i S. L.,

e) niesłuszne danie wiary zeznaniom funkcjonariuszy policji dokonującym oględzin plantacji w P. odnośnie znalezienia niedopałka papierosa, którego zdaniem świadków nie mogła pozostawić J. L. w czasie i na miejscu oględzin gdyż nie brała w nich udziału, bowiem zeznania w/w świadków co do tej okoliczności są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonej, która podała, że w czasie oględzin pałac papierosa wchodziła z policjantami do wszystkich pokoi i okoliczności tej nie wyklucza świadek R. M.,

2. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, polegające na niesłusznym przypisaniu oskarżonej J. L. popełnienia przypisanych jej czynów, gdy materiał dowodowy nie daje ku temu podstaw, nadto błąd polegający na niesłusznym przyjęciu, iż realizacja zamiaru wprowadzenia do obrotu narkotyków niezależnie od tego, czy próby okazały się skuteczne, stanowi popełnienie przez oskarżoną jednego przestępstwa, na które składały się poszczególne zachowania, tj. usiłowania i dokonania i błędne przyjęcie, że oskarżona w ramach tego przestępstwa wprowadziła do obrotu 1700 gramów marihuany, która to ilość nie znajduje żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym,

3. rażąco niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, których wymiar jest zbyt surowy w stosunku do stopnia winy oskarżonej J. L., wytworzonych ewentualnie ilości narkotyku - 1780 gramów, a nawet ilości, która mogła być wytworzona, co jest pojęciem o charakterze hipotetycznym, nadto orzeczona kara nie uwzględnia w dostatecznym stopniu okoliczności łagodzących, tj. dotychczasowej niekaralności oskarżonej i jej aktualnej sytuacji życiowej.

Obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych czynów, ewentualnie o znaczne złagodzenie kar wymierzonych za poszczególne czyny oraz kary łącznej lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca **G. K.** zarzucił wyrokowi:

1. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na ustaleniu, że oskarżony G. K.:

a) w okresach od trzeciej dekady lipca 2008r do lipca 2009r oraz od maja 2010r do 1 września 2010r działając wspólnie i w porozumieniu ze S. L., E. K. i J. L. wbrew przepisom ustawy uprawiał na piętrze jednorodzinny budynek konopie inne niż włókniste,

- w okresie od trzeciej dekady lipca 2008r do 1 września 2010r działając wspólnie i w porozumieniu ze S. L. i J. L. krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował wprowadzić do obrotu i wprowadził do obrotu znaczną ilość środka odurzającego w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste – marihuany, sprzedając łącznie co najmniej 1700 gramów, z tego 200 gramów w cenie po 12zł za gram, z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu, oraz co najmniej dwukrotnie oferując do sprzedaży co najmniej 500 gramów marihuany w cenie 15zł za gram, jednakże zamierzonego celu nie osiągając z uwagi na odmowę zakupu środków odurzających,

- w okresie od początku czerwca 2010r do 29 sierpnia 2010r działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru siedmiokrotnie udzielił R. D. po 1 gramie marihuany,

- w maju i w czerwcu 2009r w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru czterokrotnie udzielił po 1 gramie marihuany w tym dwukrotnie R. D. i dwukrotnie nieustalonej osobie,

- w dniu 29 sierpnia 2010r wbrew przepisom ustawy sprzedał nieustalonej osobie o imieniu (...) 1 gram marihuany za kwotę 30zł,

- w okresie od 28 lipca 2008r do 1 września 2010r udzielił nieustalonej osobie 1 gram marihuany, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż G. K. nie dopuścił się w/w czynów,

b) polegający na ustaleniu ilości środka odurzającego opisanego w punkcie 19 wyroku w oparciu o wagę brutto, a tym samym zaniechaniu ustalenia rzeczywistej wagi środka odurzającego posiadanego przez G. K.,

2. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania – art. 5 kpk, art. 6 kpk, art. 7 kpk, art. 2 § 1 pkt. 2 kpk, art. 4 kpk, art. 410 kpk, przez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez danie wiary dowodom świadczącym o dokonaniu przez oskarżonego czynów z punktów 13a, 13b, 14, 15, 16, 17 i 18 przy jednoczesnym całkowitym pominięciu okoliczności wskazujących na brak udziału oskarżonego w w/w przestępstwach, w szczególności na przyjęciu za wiarygodne zeznań funkcjonariuszy policji oraz wyjaśnień złożonych przez oskarżonych G. K. i E. K. we wczesnej fazie postępowania przygotowawczego, przy pełnym pominięciu okoliczności podnoszonych przez G. i E. K. w późniejszych wyjaśnieniach składanych w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, a także na pominięciu okoliczności podnoszonych w wyjaśnieniach R. T. i S. P. oraz w zeznaniach świadków R. D., M. M., D. B., które świadczą o niedokonaniu przez oskarżonego w/w przestępstw.

Obrońca G. K. wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów z punktów 13a, 13b, 14, 15, 16, 17 i 18 wyroku, zmianę opisu czynu z punktu 19 polegającą na ustaleniu rzeczywistej wagi posiadanego środka odurzającego, wymierzenie kary łącznej za przestępstwa z punktów 19 i 20 wyroku przy zastosowaniu zasady absorpcji z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w miejsce kary orzeczonej zaskarżonym wyrokiem, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej **E. K.** zarzucił wyrokowi:

1. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania – art. 4 kpk, art. 7 kpk, Art. 171 § 5 pkt. 1 kpk, art. 410 kpk, przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą zwłaszcza na:

a) oparciu ustaleń o sprawstwie i winie oskarżonej na wyjaśnieniach jej samej oraz jej męża z początkowej fazy śledztwa, w sytuacji, gdy wyjaśnienia te przez małżonków K. zostały złożone w warunkach określonych w art. 171 § 5 pkt. 1 kpk, następnie zostały zmienione jeszcze podczas śledztwa, racjonalnie wytłumaczyli oni przyczyny odwołania swych pierwszych wyjaśnień, ponadto ich późniejsze depozycje korespondują z innymi dowodami osobowymi – wyjaśnieniami S. L., J. L., B. G. i R. T., które nie dają podstaw do uznania jej winy,

b) niesłusznym daniu wiary zeznającym w sprawie policjantom, iż nie wpływali w dniach 1-3 września 2010r na małżonków K. w celu złożenia przez nich obciążających siebie i S. L. oraz J. L. wyjaśnień, oraz uznaniu ich czynności jako rozpytania w sytuacji, gdy w aktach sprawy brak jest notatek urzędowych tworzonych na okoliczność przeprowadzonych czynności rozpytania,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na nietrafnym ustaleniu, iż E. K. brała udział w uprawie konopi i brała udział w zbiorze ziela konopi, w sytuacji, gdy wszechstronna ocena materiału dowodowego nie pozwala na sformułowanie tezy o jej sprawstwie w tym zakresie.

Obrońca E. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia przypisanego jej czynu.

Obrońca oskarżonego **R. T.** zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia – art. 60 § 6 pkt. 3 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przy wymierzaniu oskarżonemu kar za czyny przypisane w punktach 23, 25 i 26 wyroku w sytuacji, gdy przy wymierzaniu kary za wskazane wyżej czyny zastosowanie winien mieć przepis art. 60 § 6 pkt. 4 kk,

2. rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie za przypisany oskarżonemu czyn z punktu 24 wyroku kary pozbawienia wolności w nadmiernym wymiarze i bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w sytuacji, gdy dla osiągnięcia celów kary wystarczającą byłaby kara w najniższym wymiarze zaś istniały podstawy do zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary oraz poprzez wymierzenie w punkcie 28 wyroku kary łącznej bez zastosowania zasady pełnej absorpcji i bez zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary w sytuacji, gdy przy orzekaniu kary łącznej istniały podstawy do zastosowania zasady pełnej absorpcji oraz warunkowego zawieszenia wykonania kary,

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku – art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim okazał szczery krytycyzm wobec popełnionych przestępstw oraz zapewnił o chęci zerwania z biznesem narkotykowym, które to okoliczności miałyby wpływ na sądowy wymiar kary.

Obrońca ten wniósł o:

1. uchylene zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej wymierzonej R. T.,

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) wymierzenie oskarżonemu za czyny przypisane w punktach 23, 25, 26 wyroku kar grzywny w najniższym wymiarze z zastosowaniem art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 kk,

b) wymierzenie oskarżonemu za czyn przypisany w punkcie 24 wyroku kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,

3. wymierzenie oskarżonemu w miejsce kar jednostkowych kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji oraz z zastosowaniem środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Obrońca **B. G.** zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, polegającą na: dowolnej ocenie wyjaśnień oskarżonego, uznaniu ich za niespójne i w konsekwencji odmówienie wiary tym wyjaśnieniom w sytuacji, gdy korelowały one z zeznaniami M. K., T. K. oraz wyjaśnieniami S. L., J. L., E. K. i G. K., którzy wyjaśniali m.in., iż nic im nie mówi nazwisko G. i nigdy nie widzieli oskarżonego w miejscowości P., nietrafnej ocenie wiarygodności wyjaśnień R. T. w zakresie przypisanych B. G. czynów, uznaniu ich za spójne, logiczne i konsekwentne w sytuacji, gdy oskarżony ten złożył wyjaśnienia nakierowane na przedstawienie pozostałych współoskarżonych w sprawie w jak najgorszym świetle, był zainteresowany skazaniem B. G. i pozostałych oskarżonych celem poprawy swojej sytuacji procesowej, nadto jego wyjaśnienia są pełne niespójności i niekonsekwencji,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, a polegał na uznaniu, iż oskarżonemu B. G. można przypisać winę za zarzucane mu przestępstwa, w sytuacji gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy zebrany w sprawie rodzi w tej mierze wątpliwości.

Obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego **S. P.** zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt. 1 kpk polegającą na dokonaniu oceny wyjaśnień R. T. z przekroczeniem granic ich swobodnej oceny, skutkującej przyjęciem, iż w przeciwieństwie do wyjaśnień S. P. są one spójne konsekwentne i logiczne, a przede wszystkim niesprzeczne z zasadami życiowego doświadczenia, podczas gdy wyjaśnienia te, w szczególności złożone na rozprawie świadczą o niemożności odtworzenia przez R. T. jakichkolwiek istotnych fragmentów zdarzenia z udziałem S. P. i w konsekwencji nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie,

2. art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt. 1 kpk polegającą na dokonaniu oceny wyjaśnień S. P. z przekroczeniem granic ich swobodnej oceny dowodów, w tym z pominięciem motywów, dla których R. T. pomawia oskarżonego o zakup 200 gramów marihuany, a także z pominięciem faktu, iż to S. P. ujawnił przed organami ścigania prowadzenie plantacji w miejscowości P., co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż nie mógł zaopatrywać się w narkotyki na tejsze plantacji, albowiem ujawnienie jej przed organami ścigania skutkowałoby skierowaniem postępowania karnego także przeciwko niemu,

3. art. 4 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, tj. z pominięciem dokumentów znajdujących się w aktach sprawy – pisma S. P. do prokuratury (k. 1), protokołu przesłuchania S. P. (k. 5-7), protokołu eksperymentu procesowego z udziałem oskarżonego (k. 8-11), wskazujących na ujawnienie wobec organów ścigania informacji dotyczących lokalizacji plantacji w miejscowości P. przez S. P.,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżony nabył 200 gramów marihuany, gdy zgromadzony materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia samego R. T. nie dają do tego podstaw, w szczególności z uwagi na to, że R. T. nie był w stanie podać, czy narkotyki te były przeznaczone w celu spożycia, czy w celu sprzedaży, oraz polegający na przyjęciu, iż S. P. sprzedał innej osobie 150 gramów marihuany, podczas gdy nie ustalono, kto miałby kupić te narkotyki, za jaką cenę, nadto R. T. nie był w stanie podać ilości odsprzedanych narkotyków oraz ich ceny, zatem powyższe ustalenia nie mają jakiegokolwiek odzwierciedlenia w materiale dowodowym,

5. rażąco niewspółmierność kary poprzez nieuwzględnienie przy wymiarze kary okoliczności łagodzących – faktu, iż do ujawnienia wobec organów ścigania informacji dotyczących lokalizacji plantacji w P. doszło wyłącznie na skutek informacji ujawnionych przez oskarżonego S. P., co zgodnie z treścią art. 60 § 3 kk winno skutkować warunkowym zawieszeniem wykonania kary lub odstąpieniem od jej wykonania.

Obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W przypadku niepodzielenia zarzutów naruszenia przepisów postępowania i błędów w ustaleniach faktycznych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego kary z nadzwyczajnym złagodzeniem lub odstąpienie od jej wymierzenia.

Prokurator zarzucił wyrokowi:

a) naruszenie prawa materialnego polegające na nieorzeczeniu względem R. T. kary grzywny za przypisane mu przestępstwa wypełniające dyspozycję art. 56 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w punktach 23, 25 i 26 wyroku oraz z art. 53 ust. 2 w zw. z ust. 1 w/w ustawy zawartym w punkcie 24 wyroku, mimo, że jej orzeczenie za wskazane czyny było obligatoryjne niezależnie od tego, iż orzeczona kara była nadzwyczajnie złagodzona,

b) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

- art. 413 § 2 pkt. 1 kpk poprzez niewskazanie pełnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego S. L. w punkcie 3 wyroku przez ograniczenie się jedynie do wskazania, iż czyn oskarżonego wypełnił jedynie znamiona art. 278 § 5 kk podczas gdy prawidłowa pełna kwalifikacja prawna tego czynu winna obejmować również art. 278 § 1 kk,

- art. 414 § 1 kpk polegające na wydaniu wyroku uniewinniającego A. B. od popełnienia zarzuconego jej czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii z uwagi na fakt, iż czyn ten był społecznie szkodliwy w stopniu znikomym i w związku z tym nie stanowił przestępstwa, podczas gdy w razie stwierdzenia, iż czyn oskarżonej był społecznie szkodliwy w stopniu znikomym postępowanie wobec niej na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk winno zostać umorzone,

- art. 424 § 1 kpk polegające na sporządzeniu wewnątrznie sprzecznego uzasadnienia wyroku jak również sprzecznego z jego częścią dyspozytywną w zakresie potencjalnej możliwości wyprodukowania środka odurzającego w określonej ilości, jak również ilości wprowadzonego do obrotu i wytworzonego środka odurzającego oraz w zakresie uczestnictwa w wytwarzaniu środków odurzających przez E. K. i G. K.,

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż G. K. i E. K. nie uczestniczyli w wytwarzaniu środków odurzających wspólnie i w porozumieniu ze S. L. i J. L., podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego z uwzględnieniem treści listu skierowanego do G. K. przez S. L., podziału ról w przestępczym czynie w/w osób, wspólnego czerpania korzyści z przedsięwziętego działania, pilnowaniu plantacji i wytwarzanego środka odurzającego wskazuje, iż zarówno G. K., jak i E. K. współdziałali w wytwarzaniu środków odurzających w postaci marihuany, a nadto E. K. współdziałała we wprowadzaniu marihuany do obrotu przez S. L., J. L. i G. K..

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zakresie:

- dotyczącym S. L. odnośnie czynów opisanych w punktach 1 i 2 wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a o zmianę w zakresie czynu opisanego w punkcie 3 poprzez uzupełnienie kwalifikacji prawnej o art. 278 § 1 kk,

- dotyczącym J. L. w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,

- dotyczącym E. K. w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,

- dotyczącym G. K. w zakresie czynów opisanych w punktach 13a, 13b i 14 i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,

- dotyczącym R. T. w zakresie orzeczonych kar i środków karnych w zakresie czynów opisanych w punktach 23, 24, 25 i 26 i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,

- dotyczącym A. B. w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zdaniem sądu odwoławczego, nieuprawnione są zarzuty zawarte w apelacjach obrońców **S. L., J. L., E. K. i G. K.** w zakresie, w jakim wskazują na obrazę przepisów procedury – art. 2 § 1 pkt. 1 kpk, art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 6 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 kpk, do naruszenia których miało dojść przez dokonanie przez sąd I instancji dowolnej oceny materiału dowodowego, z pominięciem dowodów i okoliczności świadczących na korzyść oskarżonych, wbrew zasadzie in dubio pro reo, bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co skutkowało miało niesłusznym zdaniem skarżących uznaniem za wiarygodne wyjaśnień G. K. i E. K. składanych w początkowej fazie śledztwa, następnie odwołanych, oraz dokonanie oceny jako wiarygodnych zeznań funkcjonariuszy policji wykonujących czynności z udziałem w/w oskarżonych w dniach 1 – 3 września 2010r, iż nie wpływali na treść wyjaśnień G. K. i E. K., skutkiem czego miały być błędne ustalenia co do faktów stwierdzające sprawstwo i winę w/w oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów.

Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku świadczy o tym, iż uznając za wiarygodne wyjaśnienia E. K. i G. K. złożone w początkowym stadium postępowania przygotowawczego, sąd meriti przedstawił szeroką argumentację, w której wskazał i szczegółowo wyjaśnił, z jakich powodów dokonał takiej oceny. Również bardzo obszernie umotywował sąd I instancji, dlaczego uznał, iż nie są wiarygodne późniejsze relacje E. K. i G. K., według których pierwotne ich wyjaśnienia były wynikiem wywierania na nich wpływu przez wykonujących czynności funkcjonariuszy policji, którzy mieli im sugerować treść wyjaśnień, wymuszać na nich określone treści, umożliwiać im wzajemne komunikowanie się w trakcie przesłuchań po to, by sugerowane i wymuszane relacje stały się zbieżne. Nie ma żadnej potrzeby powtarzania zaprezentowanej w pisemnych motywach wyroku w tym przedmiocie argumentacji, znajdującej się na kartach 16-25, podlega ona pełnej akceptacji sądu odwoławczego. W kontekście treści sformułowanych w zarzutach apelacji obrońców w/w oskarżonych i uzasadnieniu tych środków odwoławczych, iż informacje znajdujące się w protokołach przesłuchań E. K. i G. K. były im podawane przez funkcjonariuszy policji, uwypuklenia wymagają natomiast następujące kwestie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na szczególne podkreślenie i obszerniejsze potraktowanie zasługuje ta część argumentacji zaprezentowanej w pisemnych motywach wyroku, według której uznanie za wiarygodne wyjaśnień E. K. i G. K., iż byli zmuszani do składania relacji o określonych treściach - jest nieuprawnione - także z punktu widzenia obiektywnej niemożności sugerowania oskarżonym przez policjantów faktów, o których na wczesnym etapie śledztwa funkcjonariusze ci nie mieli wiedzy, albowiem zasadnicze źródło informacji na temat funkcjonowania plantacji konopi w postaci wyjaśnień oskarżonego R. T. uzyskane zostało w okresie znacznie późniejszym niż czas, w jakim relacjonowali w/w oskarżeni, a z dowodów przeprowadzonych do czasu ich przesłuchania fakty takie nie wynikały. Nie chodzi przy tym o informacje, które funkcjonariusze powzięli wykonując czynności na posesji w P. w postaci oględzin, przeszukań, zatrzymań przedmiotów. I tak;

- jak wyjaśniała E. K., początek działalności polegającej na wytwarzaniu konopi miał miejsce od czasu, kiedy S. L. opuścił zakład karny (wyjaśnienia E. K. k. 152 złożone dnia 2 września 2010r), co pozostaje w zbieżności z wyjaśnieniami R. T. złożonymi w dniu 5 października 2010r (371-373),

- ze wskazanych wyjaśnień E. K. wynikało także, iż S. L. organizował plantację nie samodzielnie, a z innymi osobami, co jest zgodne z późniejszymi wyjaśnieniami R. T., według których wiedział od S. L., że zanim on i B. G. zdecydowali się na współpracę ze S. L., współdziałał on z innymi osobami, zaś gdy po raz pierwszy S. L. pokazał plantację (...) T., ten ostatni zorientował się, że uprawę już wcześniej prowadzono – były zamontowane lampy, „zrobiona elektryka”, na podłodze znajdowały się resztki podłoża (wyjaśnienia R. T. k. 373),

- z kolei z wyjaśnień G. K. wynikało (k. 172-173, k. 176), iż w czasie, gdy on zamieszkał w domu S. L. i uzyskał wiedzę o plantacji, tj. począwszy od końca lipca 2008r, poza członkami rodziny w prowadzenie uprawy nie były zaangażowane inne osoby, zaś wiedział od S. L., że wcześniej współpracował on z kimś innym (wskazał nawet na R. T. na okazywanych

mu fotografiach, choć bez pewności), co pozostaje w zbieżności z późniejszymi wyjaśnieniami R. T., z których wynika, iż w 2007r zaprzestał współdziałać ze S. L. w zakresie prowadzenia uprawy konopi, a pojawiał się na posesji w P. w związku z dokonywaniem zakupu marihuany.

Powyższe, najistotniejsze spośród wynikających z wyjaśnień E. K. i G. K. oraz R. T. okoliczności, wykluczają wnioskowanie, iż wyjaśnienia E. i G. K. składane w pierwszych dniach września 2010r stanowiły powtórzenie treści sugerowanych im przez funkcjonariuszy policji. Ewentualność taka obiektywnie nie istniała, gdyż z żadnych dowodów uzyskanych w tym czasie nie wynikały okoliczności, o których dopiero w październiku 2010r wyjaśniał R. T. (w tym także z relacji S. P., niezależnie od możliwości ich procesowego wykorzystania).

Funkcjonariusze nie mogli sugerować, czy wymuszać na oskarżonych wyjaśnień ukierunkowanych na fakty, o których nie mieli wiedzy. Nie jest więc uprawnioną zawarta w uzasadnieniu apelacji argumentacja obrońcy oskarżonego G. K., według której oskarżony podawał w trakcie przesłuchań informacje co do funkcjonowania plantacji, które „zapewne uzyskał” od policjantów (strona 7 apelacji). Uwzględniając to, jak i pozostałą część rozważań sądu okręgowego w tym zakresie, prawidłowym jest wniosek, iż brak podstaw, by uznać, iż czynności, które podjęli policjanci w celu zapewnienia opieki nad dzieckiem oskarżonych zawierały elementy szantażu. W sytuacji, gdy w godzinach rannych w dniu 1 września 2010r zatrzymani zostali zarówno G. K., jak i rodzice E. K., a E. K. w godzinach popołudniowych, zorganizowanie opieki nad dzieckiem stało się koniecznością w związku z samym faktem zatrzymania wszystkich domowników, którzy mogliby tę opiekę sprawować. Musiało więc mieć miejsce czynienie w drodze rozmów z oskarżonymi ustaleń dotyczących ich sytuacji rodzinnej i osobistej oraz możliwych konsekwencji zatrzymań, na co wskazał sąd okręgowy w pisemnych motywach wyroku (k. 19-20), niezależnie od tego, czy z rozmów tych sporządzono dokumenty w postaci notatek urzędowych. Z kolei brak takich dokumentów nie świadczy sam w sobie o nielegalności działań funkcjonariuszy. Na marginesie, z rozpytania G. K. sporządzono notatkę urzędową (k. 90).

Odnosząc się natomiast do zarzutów i argumentów zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych J. L. i S. L., według których sąd I instancji dokonał błędnej oceny wyjaśnień oskarżonego S. P., zaś z wyjaśnień tych wynikać ma, iż przywołując S. P. do P. i oprowadzając go po pomieszczeniach, w których funkcjonowała plantacja, R. T. miał mu mówić, że sam organizował, zakładał, prowadzi uprawę, co ma świadczyć o tym, iż inne osoby nie uczestniczyły w prowadzeniu plantacji - zdaniem sądu odwoławczego, analiza treści wyjaśnień S. P. nie upoważnia do wniosków prezentowanych przez obrońców. W pierwszym rzędzie zauważyć należy, iż jak wynika z prawidłowo ustalonych w sprawie faktów, w 2007 i 2008r R. T. w ogóle nie był zaangażowany w prowadzenie plantacji w P., zatem odnośnie tego okresu R. T. nie mógł w ogóle mówić S. P., że jest właścicielem plantacji. W toku śledztwa S. P. w zakresie dotyczącym osób, z którymi R. T. miał uprawiać konopie wyjaśnił, iż R. T. mówił mu, że to „jego plantacja”, jednak jednocześnie mówił mu, że „zrobił plantację marihuany... z kolegą, z którym zapoznał się w więzieniu”. Nie wiedział, kto zajmował się plantacją (wyjaśnienia S. P. k. 657). Przed sądem w trakcie obu przesłuchań S. P. potwierdził relacje złożone w postępowaniu przygotowawczym. Wyjaśniał, iż R. T. „chwalił się, że sam zakładał elektrykę, robił zaciemnienie w oknach”. Nadto podawał m. in. iż mężczyznę, od którego miał wynajmować pomieszczenia w celu prowadzenia uprawy R. T. zna z więzienia (wyjaśnienia k.1668-1669). W żadnym natomiast fragmencie swoich wyjaśnień S. P. nie wypowiedział się, czy posiadał wiedzę odnośnie tego, czy właściciel posesji jest tymże poznanym przez R. T. w więzieniu mężczyzną, z którym „zakładał plantację”, czy też nie. Zatem, powyższe wyjaśnienia S. P., wbrew temu, co twierdzą i wywodzą obrońcy, nie dają podstaw po pierwsze do wniosku, iż od R. T. miał on informacje o prowadzeniu plantacji wyłącznie przez tego ostatniego bez udziału innych osób, skoro wyjaśniał i potwierdzał następnie te wyjaśnienia, iż R. T. organizował plantację „z kolegą z więzienia”. Po drugie zaś, z wyjaśnień S. P. nie wynika, czy miał on wiedzę na temat tego, o jakiego „kolegę z więzienia” R. T. chodzi.

Zdaniem sądu odwoławczego, nie mogą być również skuteczne zarzuty i wywody obrońcy oskarżonego G. K. odnoszące się do niesłusznego według twierdzeń obrońcy pominięcia przez sąd I instancji dowodów z zeznań świadków D. B. i M. M. w części, w której zaprzeczali oni, by znali oskarżonych, zwłaszcza G. K. i by proponował on im kupno narkotyku. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, sąd meriti uznał za wiarygodne wyjaśnienia G. K., iż usiłował zbyć marihuanę w ilości pół kilograma osobom o pseudonimach (...) i (...). Jako wiarygodne ocenił jednocześnie wyjaśnienia M. M., w których przyznał on, że posługuje się pseudonimem (...), nadto słusznie przyjął,

iz miał on „powiązania z narkobiznesem”, skoro sam M. M. wyjaśniał, iz w sprawie prowadzonej przeciwko niemu (zarzut dotyczył roku 2008-2009) przyznał się do posiadania m. in. marihuany, z tym, że twierdził, że nie pamięta skąd ją miał. Prawidłowo również sąd okręgowy uznał, iz w oparciu o zeznania A. K. przyjęc należy, iz D. B. używał pseudonimu (...), czemu ten zaprzeczał. Właściwą była natomiast konkluzja wyprowadzona przez sąd meriti, iz powyższe ustalenia, przy braku jakichkolwiek innych dowodów - nie pozwalają na wysnucie jednoznacznego wniosku co do tego, czy D. B. to osoba kryjąca się pod pseudonimem (...), o którym wyjaśniał G. K. w początkowym etapie śledztwa, podobnie jak wniosku, iz (...), o którym wyjaśniał G. K., to M. M., gdyż nie ma żadnej pewności, czy w/w są jedynymi osobami posługującymi się takimi pseudonimami (strona 28 uzasadnienia). Powyższe rozumowanie sądu I instancji nie nasuwa zastrzeżeń jako zgodne z zasadami logicznego myślenia i innymi regułami obowiązującej procedury karnej. Wbrew temu zatem, co twierdzą w/w obrońcy, sąd okręgowy nie pominął w swoich rozważaniach dowodów z zeznań M. M. i D. B.. Dokonał natomiast ich oceny, która z punktu widzenia zachowania reguł zakreślonych art. 7 kpk nie nasuwa uwag.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawidłową jest także zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku ocena zeznań świadka R. D.. Domagając się uznania za wiarygodne relacji złożonej przez R. D. przed sądem, obrońca oskarżonego G. K. nie przedstawił innych argumentów mających to uzasadniać poza tym, iz „zeznania składane przed sądem winny mieć decydujące znaczenie” jako spontaniczne (strona 12 apelacji). Z tezą tak generalnie określoną nie sposób się zgodzić ze względów oczywistych, albowiem dokonanie oceny jako wiarygodnych relacji składanych w postępowaniu przygotowawczym, czy też sądowym zależne jest od szeregu okoliczności wynikających z tych relacji, a także ocenianych w powiązaniu z innymi istniejącymi dowodami. Akceptacja takich relacji z punktu widzenia ich wiarygodności jest wynikiem całościowego rozważenia treści w nich występujących jak i płynących ze wszystkich innych dowodów. Proces ten nie zawsze skutkuje wnioskiem o wiarygodności relacjonowania w postępowaniu sądowym, podobnie jak nie można stawiać generalnej przeciwnej tezy. Odnośnie omawianej kwestii sąd i instancji całokształt tych okoliczności rozważył, słusznie nie znajdując powodów do uznania, iz zeznania R. D. złożone w śledztwie nie zasługiwały na wiarę. Przedstawił natomiast argumenty podważające wiarygodność tych zeznań w toku rozprawy (strony 17-18 uzasadnienia). Argumentację tą sąd odwoławczy w pełni akceptuje jako logiczną, zgodną z zasadami życiowego doświadczenia i pozostającą w zgodzie z nakazem zachowania obiektywizmu.

Nie jest zasadna ta część zarzutów i argumentacji zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego G. K., która dotyczy niesłusznego zdaniem autora nieuwzględnienia wyjaśnień R. T. w zakresie, w jakim nie wspominał on o udziale w procederze G. K.. Z treści wyjaśnień R. T. złożonych już w śledztwie wynikało wprost, iz „rozstał się” on ze S. L. co najmniej półtora roku przed późniejszą wizytą na posesji w P., w czasie której wraz z S. P. nabyli 200 gramów marihuany, to zaś miało miejsce w około połowie 2008r (wyjaśnienia R. T. k. 374). Przed sądem R. T. jednoznacznie stwierdził, iz współpraca ze S. L. w zakresie hodowli marihuany miała miejsce w 2006r (wyjaśnienia k. 1953-1954). Zatem w czasie, gdy G. K. zaangażował się w udział w prowadzeniu uprawy konopi, tj. w drugiej połowie lipca 2008r R. T. od dawna w tym nie uczestniczył. W związku z czym jest zrozumiałym, że relacje R. T. (podobnie jak S. P.) nie odnoszą się do osoby G. K..

Sąd Apelacyjny akceptuje również dokonaną przez sąd meriti oceną dowodów związanych z ujawnieniem w toku oględzin posesji, w której prowadzono uprawę konopii niedopałka papierosa, który, jak wykazała opinia z zakresu badań genetycznych pozostawiony został przez J. L.. Prawidłowo przyjął sąd okręgowy wykluczając, iz niedopałek mógł być pozostawiony przez oskarżoną w okolicznościach przez nią opisywanych (strona 24 uzasadnienia). Zeznania biorących udział w czynnościach funkcjonariuszy przeczą temu, by J. L. w trakcie tych czynności miała możliwość swobodnego poruszania się po pomieszczeniach, w których dokonywano oględzin, jak również, by paliła wówczas papierosy. Z ich zeznań wynika, że od momentu wyważenia drzwi do pomieszczeń, wszyscy domownicy byli pod nadzorem funkcjonariuszy, zaś jak podał świadek R. K., który wraz z K. P. jako pierwszy wszedł do pomieszczeń, nie zezwala on generalnie osobom zatrzymanym, by paliły papierosy. Z kolei zeznania J. C. oraz zapisy w protokole oględzin przeczą temu, by J. L. uczestniczyła w oględzinach miejsca zdarzenia, które następnie przeprowadzono. Natomiast z zeznań świadka R. M., na które powołuje się obrońca J. L. nie wynikają treści, które wskazuje w apelacji obrońca. Świadek ten zeznał, iz oskarżona w trakcie czynności przeszukania mogła wejść na daną kondygnację, by

pokazywać „co gdzie jest” oraz na strych, jednak wykluczył, by mogła poruszać się po pomieszczeniach swobodnie, zwłaszcza tych, gdzie była prowadzona uprawa, wcześniej zaś podał, iż żaden z członków rodziny S. L. ani on sam nie był wpuszczany na teren pomieszczeń kondygnacji gdzie znajdowała się uprawa (zeznania R. M. k. 2116 - 2117).

Uwzględniając powyższe i akceptując całość zawartej w pisemnych motywach wyroku argumentacji w części dotyczącej oceny wyjaśnień G. i E. K., Sąd Apelacyjny uznał, iż brak podstaw do przyjęcia, iż ocena ta była błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobody orzekania zakreślonych art. 7 kpk, z naruszeniem zasad obiektywizmu, domniemania niewinności i in dubio pro reo. W związku z tym, brak też podstaw do uznania, iż skutek tej oceny w sposób nieprawidłowy ustalono fakty i sprawstwo oskarżonych E. K., G. K., S. L. i J. L. w zakresie przypisanych im przestępstw na podstawie m. in. powyższych dowodów.

W ocenie sądu odwoławczego, uzasadnione są natomiast te zarzuty stawiane w środkach odwoławczych obrońców w/w oskarżonych, w których skarżący kwestionują przyjęte w rozstrzygnięciu ilości krzaków konopi uprawianych i wytworzonej marihuany w 2006r oraz w latach 2007-2010, a także co do ilości narkotyku wprowadzonego do obrotu.

Przede wszystkim zauważyć należy, iż jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, sąd okręgowy w oparciu o wynik oględzin miejsca zdarzenia przyjął, iż ilość ujawnionych na posesji uprawianych roślin wyniosła 693 (strona 4 uzasadnienia). Analiza odnośnego protokołu oględzin (k. 118-127) prowadzi natomiast do wniosku, iż ilość ujawnionych donic z roślinami lub fragmentami roślin i podłożem w pomieszczeniach wyniosła 490 (w pierwszym pomieszczeniu ujawniono 104 donice z roślinami, w drugim 44, w trzecim łącznie 69, zaś w jednym z pomieszczeń budynku gospodarczego dalsze 273 donice z podłożem i roślinami). Donice pozostałe w ilości 87 o pojemności 7,5 l oraz w ilości 94 o pojemności 5 l, były puste, co wynika z protokołu oraz dokumentacji fotograficznej – zdjęcie numer 82, ślad numer 38 (k. 450). Uwzględniając powyższe, jak również treść opinii biegłego z zakresu botaniki i treść wyjaśnień G. K., z których wynika, że gdy po raz pierwszy zobaczył plantację, uprawa liczyła w przybliżeniu tyle samo roślin ile uprawiali wcześniej, należało ilość uprawianych roślin ustalić na 490, a możliwą ilość wytworzonego narkotyku na 4900 gramów. Natomiast zabezpieczono i zważono ilości narkotyku ujawnione w toku przeszukania i oględzin posesji.

Odnośnie do ilości narkotyku wprowadzonego do obrotu oraz który usiłowano wprowadzić do obrotu, informacji dostarczyły ocenione jako wiarygodne wyjaśnienia R. T. i G. K.. Z tychże zaś wynika, iż R. T. miał ograniczoną wiedzę co do tego, mianowicie wiedział, że S. L. uczestniczył w sprzedaży 200 gramów marihuany, którą wspólnie wytworzyli w 2006r, oraz że sprzedał jemu i S. P. 200 gramów narkotyku w 2008r. Wyjaśnienia jego nie zawierają żadnych dodatkowych informacji odnośnie tego. Z kolei wyjaśnienia G. K. w kwestiach związanych z omawianym zagadnieniem dostarczyły danych odnośnie do usiłowania zbicia 500 gramów marihuany i roli J. L. we wprowadzaniu marihuany do obrotu. Nie potrafił podać szerszych informacji - ile było zbiorów, w jaką ilość paczek J. L. pakowała narkotyki (wyjaśnienia G. K. k. 294-295, k. 296-298). Zważywszy na treść tych dowodów, sąd odwoławczy dokonał korekty zaskarżonego wyroku w stosunku do czynów przypisanych oskarżonemu S. L. w punkcie 1, J. L. w punkcie 6, G. K. w punkcie 13a w zakresie dotyczącym uprawianych i możliwych do wytworzenia ilości środków odurzających, oraz w odniesieniu do czynów przypisanych tym oskarżonym w punktach 2, 7, 14 zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym ilości narkotyku, który wprowadzili i usiłowali wprowadzić do obrotu, bowiem powyższe dowody wskazują na udział S. L. we wprowadzeniu i usiłowaniu wprowadzenia do obrotu 900 gramów narkotyku, zaś J. L. i G. K. odnośnie do 700 gramów. W konsekwencji tych zmian sąd odwoławczy obniżył oskarżonym kary za powyższe przestępstwa oraz kary łączne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozstrzygając w sterze kary wobec J. L. sąd okręgowy niesłusznie pominął szereg okoliczności związanych z całokształtem sytuacji, w której działała oskarżona. W szczególności poza uwagą sądu meriti pozostały fakty związane z wywieraniem wpływu na J. L. przez S. L., o których mówią w swoich wyjaśnieniach E. i G. K. w początkowym etapie postępowania przygotowawczego, przy czym wyjaśnienia te ocenione zostały jako zasługujące na wiarę. Wynika z nich, iż S. L. domagał się od J. L., by zajmowała się roślinami i wymuszał to na niej, bała się ona męża, gdyż urządzał jej awantury, nawet bił ją. Analiza pisemnych motywów wyroku świadczy o tym, iż sąd okręgowy nie rozważył tych faktów orzekając o karze w stosunku do J. L.. W ocenie sądu odwoławczego, uzasadniają one potraktowanie ich jako szczególnie uzasadnionego wypadku, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo

byłaby niewspółmiernie surowa, o którym mowa w art. 60 § 2 kk. W odniesieniu do J. L. istnieją również warunki do przyjęcia pozytywnej prognozy, iż nie popełni ona ponownie przestępstwa, o której mowa w art. 69 § 1 i 2 kk, umożliwiające zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. J. L. nie była karana, do czasu popełnienia przestępstw przypisanych jej zaskarżonym wyrokiem nie wchodziła w konflikty z prawem, prowadziła ustabilizowany tryb życia wychowując dzieci i pracując. Można więc zasadnie przypuszczać, iż mimo niewykonania kary pozbawienia wolności nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem, a cele kary zostaną osiągnięte.

Apelacja obrońcy oskarżonego **R. T.** jest zasadna w zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 60 § 6 pkt. 3 kk.

Według zasad określonych w art. 60 § 3 kk, w przypadku występku, co do których dolna granica zagrożenia jest niższa od roku, nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary grzywny albo kary ograniczenia wolności niezależnie od tego, czy podstawą nadzwyczajnego złagodzenia był przepis art. 60 § 3 kk w brzmieniu sprzed ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010r nr 98, poz. 625), tj. sprzed 8 czerwca 2010r, czy też po tejże zmianie, zatem według obecnie obowiązujących przepisów. Reguły, według których następuje nadzwyczajne złagodzenie kary w tych sytuacjach pod rządami obu ustaw nie różnią się. Zatem skoro sąd okręgowy stosował wobec oskarżonego R. T. ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym przed zmianą, która weszła w życie z dniem 9 grudnia 2011r, to wobec tego, iż dolne zagrożenie karą występkę z art. 56 ust. 3 tej ustawy było niższe od roku pozbawienia wolności – winien był oprzeć rozstrzygnięcie o nadzwyczajnym złagodzeniu na art. 60 § 3 i 6 pkt. 4 kk, nie zaś na art. 60 § 3 i 6 pkt. 3 kk, jak to uczynił w przypadku czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 23, 25 i 26 zaskarżonego wyroku. W konsekwencji więc winien był wymierzyć oskarżonemu w tych wypadkach kary grzywny albo ograniczenia wolności. Natomiast w odniesieniu do czynu przypisanego R. T. w punkcie 24 wyroku, łagodząc nadzwyczajnie karę na podstawie art. 60 § 3 i 6 pkt. 2 kk powinien był obok kary pozbawienia wolności w wysokości nie niższej niż jedna trzecia dolnego zagrożenia, wymierzyć oskarżonemu karę grzywny, czego nie uczynił. W tym zakresie sąd odwoławczy zmienił więc zaskarżony w odniesieniu do oskarżonego R. T. i wymierzył oskarżonemu nową karę łączną grzywny. Jednocześnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw wskazanych w art. 69 § 1 i 2 kk upoważniających do warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu za czyn przypisany mu w punkcie 24 zaskarżonego wyroku. Sprzeciwiają się temu takie okoliczności jak wielokrotna wcześniejsza karalność oskarżonego za popełnianie przestępstw, jego dotychczasowy tryb życia, jego rola w przestępczej działalności. Nie dają one podstaw do sformułowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy, iż nie powróciłby do przestępstwa w razie niewykonania kary pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, niesłuszne są zarzuty zawarte w apelacjach obrońców oskarżonych **B. G. i S. P.** dotyczące nieprawidłowej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego R. T.. W zakresie kwestii z tym związanych aktualność zachowuje także ta część argumentacji przedstawionej wyżej, która dotyczy weryfikacji wyjaśnień R. T. w kontekście okoliczności opisywanych przez oskarżonych E. i G. K. w ich wyjaśnieniach składanych na początkowym etapie postępowania przygotowawczego.

Sąd Apelacyjny akceptuje dokonaną przez sąd okręgowy ocenę wyjaśnień R. T. także w odniesieniu do oskarżonych S. P. i B. G.. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, sąd i instancji analizował treść relacji złożonych przez R. T. we wszystkich płaszczyznach – z punktu widzenia zachowania wewnętrznej spójności, konsekwencji, logiki, obiektywizmu relacjonowania jak również przez pryzmat zewnętrznych korelacji i powiązań z całością innych osobowych i rzeczowych dowodów. Ocena ta zawarta jest na stronach 13-16 pisemnego uzasadnienia oraz w wielu dalszych jego fragmentach (k. 19, 25, 26). Ponownie stwierdzić należy, iż nie ma potrzeby powtarzania tych wywodów. Sąd odwoławczy podziela rozważania poczynione w tym zakresie, stwierdzając, iż dokonana w odniesieniu do w/w oskarżonych przez sąd meriti ocena wyjaśnień R. T. mieści się w granicach zakreślonych normą art. 7 kpk i nie jest sprzeczna z nakazami zachowania obiektywizmu orzekania oraz pozostaje zgodna z zasadami wyartykułowanymi w art. 5 kpk.

W pierwszym rzędzie stwierdzić trzeba, iż nieuprawnione są zarzuty apelacji obrońców obu oskarżonych, iż ocena wyjaśnień R. T. narusza obowiązujące reguły procedury, gdyż zdaniem autorów apelacji, relacje R. T. były niekonsekwentne i niestanowcze. Obrońca oskarżonego B. G. argumentował w tym względzie w uzasadnieniu środka odwoławczego, iż R. T. „często się wahał, zasłaniał niepamięcią” (strona 2 apelacji), nie wskazując przy tym, jakich okoliczności to dotyczyło, a co za tym idzie, czy mogło wpłynąć na wiarygodność tych relacji, przy czym zauważyć należy, iż sąd meriti dostrzegł określone rozbieżności w tych wyjaśnieniach i odniósł się do nich, konstatując, iż można określić je jako drobne (strony 13-14 uzasadnienia). Z kolei obrońca oskarżonego S. P. wskazywał, iż wyjaśnienia R. T. złożone w śledztwie i przed sądem różniły się, nadto, w toku postępowania sądowego nie pamiętał on szeregu okoliczności. Odnosząc się do tych argumentów i zarzutów, przypomnieć należy, iż R. T. już w toku postępowania przygotowawczego nie miał pewności co do takich okoliczności, jak cena, którą płacili za gram narkotyku, w jaki sposób nastąpiła zapłata części ceny, jak również bardzo ogólnie określał ilości marihuany, którą zażyli z S. P., wyjaśniając, że „część marihuany została sprzedana i część spalona” (wyjaśnienia k. 374). Nie ma więc sprzeczności i niekonsekwencji w jego relacji złożonej przed sądem, z której wynika, że nadal nie pamiętał tych okoliczności (wyjaśnienia k. 1665). Jednocześnie sąd I instancji był uprawniony do dokonania oceny powyższego w sposób, jaki wynika z pisemnych motywów wyroku, tj, iż braku w pamięci R. T. odnośnie powyższych okoliczności mieszczą się w granicach uznawanych za normę, zważywszy na odległość czasową od opisywanych zdarzeń i fakt, iż wydarzenia podobnego rodzaju nie były nadzwyczajnymi dla trybu życia R. T., który przez znaczny okres był zaangażowany w działalność przestępczą związaną z narkotykami (strony 13-14 uzasadnienia).

Odnosząc się natomiast do tej części zarzutów i argumentacji prezentowanych w apelacji obrońcy oskarżonego B. G., w których podnosi on, iż mieszkańcy posesji – małżonkowie L. i małżonkowie K. twierdzą, iż nie widzieli nigdy na terenie posesji B. G., stwierdzić należy, co następuje. Jak wynika z wyjaśnień S. L. i J. L., w toku całego procesu zaprzeczali oni, by w ogóle mieli świadomość istnienia plantacji konopi na ich posesji, w śledztwie twierdzili też, iż nie jest im znana osoba R. T.. W dalszym toku postępowania również E. i G. K. odwołali swoje wcześniejsze wyjaśnienia. Wyjaśnienia te prawidłowo ocenione zostały jako nie zasługujące na wiarę. Powyższe uznane za niewiarygodne relacje w/w nie mogą zatem stanowić skutecznej przeciwwagi dla dowodów słusznie zaakceptowanych przez sąd meriti z punktu widzenia ich wiarygodności, również w odniesieniu do okoliczności związanych z osobą oskarżonego B. G., a w apelacji obrońcy oskarżonego brak argumentów wskazujących, z jakich powodów miałyby one być w tej części odmiennie potraktowane.

Nieuprawniony jest także zarzut i argumentacja sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego B. G. (argumenty takie pojawiają się w środkach odwoławczych także innych obrońców), iż wyjaśnienia R. T. nie zasługują na wiarę, gdyż są „nakierowane na przedstawienie pozostałych oskarżonych w jak najgorszym świetle” oraz, że chce on poprawić swoją sytuację procesową poprzez obciążanie innych oskarżonych. Powyższe tezy nie zostały w żaden sposób w apelacji umotywowane, w istocie nie można więc w treści środka odwoławczego odnaleźć podstaw, w oparciu o które je postawiono. Z pewnością nie jest uprawnionym generalne wnioskowanie, iż tezy takie uzasadnia sam fakt złożenia przez oskarżonego wyjaśnień, w których przyznał popełnienie przestępstwa przez siebie samego i inne osoby.

Zarzuty i argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego S. P., iż oceniając wyjaśnienia R. T. sąd I instancji pominął okoliczność, iż S. P. ujawnił przed organami ścigania prowadzenie plantacji konopi w P., zatem nie mógł zaopatrywać się w narkotyki z tej plantacji, gdyż prowadziłoby to do wszczęcia postępowania karnego przeciwko niemu samemu – zdaniem sądu odwoławczego – nie stanowi skutecznej przeciwwagi dla przeprowadzonych przez sąd okręgowy rozważań w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień R. T. w części dotyczącej oskarżonego S. P., oraz oceny wyjaśnień samego S. P.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawidłowo uznał sąd okręgowy, iż wyjaśnienia S. P. zasługują na wiarę odnośnie tego, że w miejscowości P. funkcjonowała plantacja konopi, że R. T. był z jej zorganizowaniem powiązany, oraz, że w 2008r S. P. i R. T. znaleźli się na terenie tej plantacji, jednak nie mogą być ocenione jako wiarygodne co do wielu innych okoliczności, w tym przede wszystkim co do tego, iż w tym czasie R. T. był zaangażowany w uprawy, a także odnośnie powodów ich wizyty w P.. Nie mógł R. T. mówić S. P., że ma plantację, „chwalić się” prowadzeniem plantacji w tym okresie, gdyż zaprzestał tej działalności znaczny czas wcześniej. Słusznie argumentował w pisemnych motywach wyroku sąd meriti, iż wbrew logice, doświadczeniu życiowemu byłoby w takich

okolicznościach przywożenie postronnych osób na miejsce bez istnienia ku temu powodu. Także z tych przyczyn uprawnionym więc był wniosek sądu okręgowego, iż zasługują na wiarę wyjaśnienia R. T., według których udał się z S. P. do S. L. w celu zakupu marihuany. Z wyjaśnień obu oskarżonych wynika, że zażywali razem narkotyk, co uzasadnia, iż R. T. mógł informować S. P. o tym, że ma możliwość zakupu tych środków. Dodatkowo zauważyć należy, iż składając wyjaśnienia w dniu 5 października 2010r R. T. nie miał wiedzy o zebranych do tego czasu w sprawie dowodach, w tym o czynnościach wykonywanych z udziałem S. P.. Podważa to również tezę, iżby R. T. pomógł S. P. o przestępstwo, którego ten nie popełnił w odwecie za denuncjację S. P.. Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności relacji R. T. jest także fakt, iż opisując zakup marihuany z S. P., R. T. obciążył również siebie samego o popełnienie przestępstwa, a w okolicznościach, w jakich to miało miejsce, informacje przez niego przekazane nie wynikały z żadnego innego dowodu. Pozostaje faktem, że przeciwko R. T. i S. P. toczyło się postępowanie, w którym byli oskarżeni o wspólne popełnianie przestępstw. Jak przyznał S. P., w toku tego postępowania, R. T. ujawnił wszystkie przestępstwa związane z osobą S. P., następnie zaś on sam przyznał się do stawianych zarzutów, zaś wcześniej „nie przyznawał się częściowo” (wyjaśnienia S. P. k. 1668-1669). Powyższe także nie prowadzi do wniosku, iż R. T. miał powód, by nieprawdziwie obciążać S. P. w niniejszej sprawie. Odnosząc się natomiast do zarzutu sformułowanego w punkcie 3 apelacji obrońcy S. P., nie mógł on wywołać skutku, którego domagał się skarżący, gdyż okoliczności dotyczące ujawnienia plantacji konopi w P. przez S. P. nie są kwestionowane w tym sensie, iż wynikają z innych przeprowadzonych dowodów – w tym z wyjaśnień tego oskarżonego, które w powyższym zakresie nie zostały odrzucone przez sąd I instancji jako niewiarygodne.

Z tych względów sąd odwoławczy uznał, iż apelacja obrońcy oskarżonego S. P. nie mogła być uwzględniona. Nie mogła ona odnieść skutku także w zakresie sformułowanego alternatywnie wniosku o zmianę wyroku i zastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o przepis art. 60 § 3 kk, albowiem S. P. nie uczynił zadość wymogom stawianym tą normą, koniecznym z punktu widzenia możliwości zastosowania tej instytucji. Nie ujawnił on bowiem okoliczności czynu, którego popełnienie mu przypisano.

W ocenie sądu odwoławczego, nie może być skuteczną argumentacja zawarta w treści uzasadnienia apelacji obrońcy oskarżonego B. G., według której R. T. miał powód, by fałszywie obciążać B. G., gdyż był mu winien pieniądze w związku z rozliczeniami za wspólnie prowadzone roboty remontowe. W tym względzie autor apelacji pomija okoliczności wynikające z treści wyjaśnień B. G.. Wyjaśnienia te świadczą o tym, iż jeśli nawet między w/w oskarżonymi miały miejsce jakieś nierozliczone zobowiązania, to nie stało się to przyczyną konfliktu pomiędzy nimi. Jak wyjaśniał B. G., R. T. miał się nie rozliczyć z nim z robót wspólnie prowadzonych w 2007-2008r wskutek czego rozstali się i R. T. dalej sam wykonywał usługi remontowe, jednak w dalszym czasie B. G. ponownie zlecił mu remont u swojego brata, gdyż sam „nie radził sobie” (wyjaśnienia B. G. k. 1667-1668). Skoro więc w/w oskarżeni po czasie zaistnienia rzekomego konfliktu nadal współpracowali ze sobą, to konflikt ten nie mógł wpłynąć znacząco na ich wzajemne relacje, a nie sposób przyjąć, iżby mógł mieć znaczenie tak duże, że doprowadził do fałszywego pomówienia B. G. o popełnienie poważnego przestępstwa.

W tym kontekście wiarygodnie brzmią wyjaśnienia R. T., iż między nim a B. G. w kwestii rozliczeń finansowych nie było poważniejszych kłótni, tj. takich, które by zaważyły na ich przyjaźni (wyjaśnienia R. T. k. 1665). Powyższe pozostaje aktualne także w odniesieniu do oceny dowodów, w oparciu o które ustalono fakty w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu B. G. w punkcie 30 wyroku. Odnośnie udzielania narkotyku R. T. i T. K. przez B. G., R. T. wyjaśniał, że wzajemne udzielania jednorazowych porcji amfetaminy miały miejsce, zaś z wielokrotnie składanych przez A. M. zeznań, będącego postronną osobą wynika, iż B. G. udzielał z kolei narkotyk T. K.. Obrońca B. G. nie przedstawił w środku odwoławczym argumentów, które mogłyby stanowić przeciwagę dla oceny tych dowodów dokonanej przez sąd I instancji. W istocie nie wykazał bowiem, dlaczego właściwym byłoby uznanie za wiarygodne relacji T. K., a nie A. M..

Mając na uwadze przedstawioną wyżej argumentację, Sąd Apelacyjny nie podzielił słuszności zarzutów i argumentów prezentowanych w apelacji obrońcy B. G. w zakresie sprawstwa oskarżonego w odniesieniu do przypisanych mu przestępstw. Uznając, iż zważywszy na rolę B. G. w zorganizowaniu plantacji konopi i wytwarzaniu narkotyku, który to oskarżony nie był inicjatorem przedsięwzięcia, nie decydował o jego prowadzeniu, spośród osób w nie zaangażowanych rolę jego można określić jako mniej znaczącą - sąd odwoławczy dokonał korekty wyroku w części

związanej z wymiarem kary jednostkowej za czyn przypisany mu w punkcie 29 rozstrzygnięcia, a co za tym idzie także w zakresie wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności.

Apelacja **oskarżyciela publicznego** jest zasadna jedynie w zakresie zarzutu z punktu II.a co do braku orzeczenia kary grzywny wobec R. T. za czyn przypisany mu w punkcie 24 zaskarżonego wyroku oraz co do tego, iż sąd okręgowy błędnie ustalił ilość marihuany potencjalnie możliwą do wytworzenia, ilość wytworzonego narkotyku, jak i tego, ile marihuany wprowadzono do obrotu oraz usiłowano wprowadzić, choć zdaniem sądu odwoławczego te ilości, jakie wskazuje oskarżyciel nie zostały określone prawidłowo.

Odnośnie obu tych kwestii przeprowadzono rozważania we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. Nie ma potrzeby powtarzania przedstawionej wyżej argumentacji związanej z wyliczeniami co do w/w ilości środka odurzającego. Podkreślić natomiast należy, iż wymierzając R. T. kary z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia za czyny wypełniające dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011r nie mógł sąd rozpoznający sprawę orzec kar grzywnien obok kar pozbawienia wolności za przestępstwa przypisane oskarżonemu w punktach 23, 25 i 26 wyroku, gdyż zgodnie z art. 60 § 6 pkt. 4 kk obowiązany był wymierzyć kary grzywny albo ograniczenia wolności. Wymierzenie kary grzywny obok kary pozbawienia (wolności nadzwyczajnie złagodzonej) było natomiast obowiązkowe w przypadku czynu z punktu 24 wyroku i w tej części zarzut zawarty w apelacji prokuratora jest uzasadniony.

Nie jest słuszny zarzutu błędnego ustalenia, iż G. K. i E. K. nie uczestniczyli w wytwarzaniu marihuany. Faktem pozostaje, iż z żadnego istniejącego w sprawie dowodu nie wynika, by w/w oskarżeni wykonywali czynności, które polegałyby na wytwarzaniu narkotyku, co zdaje się przyznawać sam oskarżyciel publiczny. Przypomnieć trzeba, iż dowody w tym zakresie stanowiły wyjaśnienia E. K. i G. K. złożone w początkowym etapie postępowania przygotowawczego, które zostały ocenione przez sąd meriti jako zasługujące na wiarę i oceny tej nie kwestionuje skarżący. Jak wynika z wyjaśnień E. K., uczestniczyła ona wraz z mężem w uprawie konopi, a jej działania polegały na podlewaniu roślin, raz lub dwa razy ścinała je. G. K. nosił ziemię, podlewał rośliny. E. K. nie miała nawet wiedzy, w jakim stanie rośliny były wywożone z posesji, „czy był to susz, czy ścięte rośliny” oraz komu narkotyk ten był sprzedawany (wyjaśnienia E. K. k. 153). Wprost wyjaśniła, iż ojciec „pilnował plantacji i nie dawał nic zrywać”. Jak wyjaśniał G. K. (k. 172-173, k. 175-176, k. 224), teść „rozkazywał” teściowej, co trzeba robić, a ona zajmowała się roślinami – podlewała je, ścinała, suszyła, pakowała, także sadziła sadzonki. On sam pomagał teściowej w pracach na plantacji, podlewał rośliny, dwa – trzy razy je ścinał. Jego żona także je podlewała, raz też ścinała. Zorganizował też sadzonki do prowadzenia uprawy w ilości 30 sztuk. Dalej wyjaśnił (k. 296-298), że rośliny, które uprawiał S. L. w czasie, gdy je ścinał, miały ponad metr wysokości. Nie potrafił powiedzieć, ile było zbiorów, ani w jaką ilość paczek J. L. je pakowała.

Powyższe wyjaśnienia świadczą zatem po pierwsze tym, iż E. K. i G. K. nie wykonywali czynności dalszych niż ścinanie roślin konopi, co oznacza zbiór o którym mowa w art. 63 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co więcej, z wyjaśnień tych wynika, iż S. L. dbał o to, by nie uczestniczyli w tych dalszych czynnościach. Nie było to więc objęte porozumieniem w/w w zakresie współsprawstwa, jak wywodzi w uzasadnieniu apelacji skarżący. Wnioskowanie o tym z innych faktów – wskazywanych przez prokuratora na stronach 25 i 26 apelacji wydaje się zbyt daleko idące w kontekście wszystkich istotnych okoliczności ustalonych w sprawie, w szczególności w kontekście tego, iż po rozstaniu się z R. T. i B. G. to S. L. w zupełności decydował o bycie i kształcie plantacji, co świadczy też o tym, że również on określał zakres istnienia przestępczego porozumienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest zasadny zarzut sformułowany w punkcie II.b apelacji oskarżyciela dotyczący pominięcia w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu S. L. w punkcie 3 zaskarżonego wyroku art. 278 § 1 kk. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu środka odwoławczego odwołująca się do kwalifikowanych postaci przestępstw nie jest adekwatna do sytuacji, o której mowa w art. 278 § 5 kk, albowiem przepis ten odzwierciedla całość ustawowych znamion typu przestępstwa kradzieży energii elektrycznej. Prawidłowo natomiast sąd meriti przywołał art. 278 § 1 kk jako podstawę wymiaru kary za czyn przypisany S. L. w punkcie 3 wyroku.

Sąd odwoławczy nie podziela także zarzutu prokuratora sformułowanego w odniesieniu do rozstrzygnięcia o uniewinnieniu oskarżonej A. B.. Wprawdzie w pisemnych motywach wyroku pojawia się fragment rozważań sugerujący, iż sąd I instancji rozważał zachowanie oskarżonej w kontekście znikomej społecznej szkodliwości, jednak analiza prawidłowo ustalonych faktów i całości argumentacji zawartej w pisemnym uzasadnieniu w tym przedmiocie nakazuje fakty te i argumenty uwzględnić również przez pryzmat winy i sprawstwa oskarżonej w zakresie zarzuczonego jej czynu, albowiem elementy dotyczące braku winy oskarżonej także wyartykułowano w pisemnych motywach wyroku. Sprowadzają się one do konkluzji, iż oskarżona pocięła kilka łądyg konopi, jednocześnie nie chcąc i nie godząc się na przestępstwo wykonywane przez R. T. i B. G., zaś udział w tymże procederze R. T. skutkował konfliktem między nim a oskarżoną. Dlatego też sąd odwoławczy uznał, iż rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonej A. B. ocenić należy jako prawidłowe.

Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o przepisy art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt. 1, 2, 3 i 4 kpk, odnośnie kosztów sądowych związanych z apelacją prokuratora w oparciu o art. 636 § 2 kpk, zaś zwalniając oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 624 § 1 kpk. O wynagrodzeniu na rzecz obrońców z urzędu orzekł na podstawie § 14 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).